

Adwentu: 23 grudnia

Tekst Ewangelii (Łk 1,57-66): Dla Elżbiety za nadszedł czas rozwiązania i urodziła syna. Gdy jej siedzieli krewni i sąsiedzi, Pan okazał tak wielkie miłosierdzie nad nimi, cieszyli się z nią razem. Ósmego dnia przyszli, aby obrzezać dzieci, i chcieli mu dać imię ojca jego, Zachariasza. Jednak matka jego odpowiedziała: «Nie, lecz ma otrzymać imię Jan». Odrzekli jej: «Nie ma nikogo w twoim rodzie, kto by nosił to imię». Pytali więc znakami jego ojca, jak by go chciał nazwać. On zaś dał tabliczki i napisał: «Jan będzie mu na imię». I wszyscy się dziwili. A natychmiast otworzyły się jego usta, język się rozwinął i mówił wielbiąc Boga. I padł strach na wszystkich ich sąsiadów. W całej górskiej krainie Judei rozpowiadano o tym wszystkim, co się zdarzyło. A wszyscy, którzy o tym uszeli, brali to sobie do serca i pytali: «Kim będzie to dziecko?» Bo istotnie rka Pańska była z nim.

«Kim będzie to dziecko?» Bo istotnie rka Pańska była z nim.

Rev. D. Miquel MASATS i Roca
(Girona, Hiszpania)

Dzisiaj, w pierwszym czytaniu możemy przeczytać: «Tak mówi Pan: „Oto Ja wyślę anioła mego, aby przygotował drogę przede Mną”» (Ml 3,1). Proroctwo Malachiasza wypełnia się w osobie Jana Chrzciciela. Jest on jedną z głównych postaci liturgii Adwentu, która zaprasza nas do przygotowania się na przyjęcie Pana poprzez modlitwę i pokutę. W dzisiejszej oratio collecta (modlitwie zbierającej) prosimy: «Pozwól nam, Twoim sąsiadom, którzy rozpoznajemy bliski czas Narodzenia Twojego Syna, doświadczyć miłosierdzia Słowa, które stało się ciałem z Maryi Dziewicy i zamieszkało między nami».

Narodziny Jana Chrzciciela mówi nam o bliskości wiwat Bożego Narodzenia. Pan jest blisko! Bądźmy gotowi! Zapytany przez kapłanów z Jeruzalem o to, kim jest, odpowiedział: «Jam głos wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pańską, jak

powiedzia? prorok Izajasz» (J 1,23).

«Oto stoj? u drzwi i ko?acz?: je?li kto pos?yszy mój g?os i drzwi otworzy, wejd? do niego i b?d? z nim wieczerza?, a on ze Mn?.» (Ap 3,20), czytamy w antyfonie na Komuni?. Musimy zda? egzamin z tego, jak si? przygotowujemy na przyj?cie Jezusa w dniu Bo?ego Narodzenia: Bóg chce si? narodzi? przede wszystkim w naszych sercach.

?ycie Jana Chrzciciela uczy nas cnót, które s? nam potrzebne ?eby w?a?ciwie przyj?? Jezusa, spo?ród których najwa?niejsz? jest pokora serca. Uznaje si? za narz?dzie Boga, aby pe?ni? swoje powo?anie, swoj? misj?. Jak mówi ?w. Ambro?y: «Nie che?p si? tym, ?e zosta?e? nazwany synem Bo?ym – uznajmy t? ?ask? nie zapominaj?c o naszej naturze - nie chwal si?, je?li dobrze s?u?ysz Panu, poniewa? robisz to, co do ciebie nale?y. S?o?ce pracuje, ksi??yc jest pos?uszny, anio?y spe?niaj? swoj? misj?. ?wi?ty Pawe? mówi: „Jestem bowiem najmniejszy ze wszystkich aposto?ów i niegodzien zwa? si? aposto?em, bo prze?ladowa?em Ko?ció? Bo?y”». (1Kor 15,9)

Szukajmy jedynie Bo?ej chwa?y. Cnota pokory pomo?e nam we w?a?ciwym przygotowaniu si? na naczodz?ce ?wi?ta.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

•

«El?bieta poczu?a blisko?? Maryi, Jan blisko?? Pana; kobieta us?ysza?a pozdrowienie kobiety, syn poczu? obecno?? Syna; one g?osz? ?ask?, oni sprawiaj?, ?e ich matki skorzystaj? z tego daru» (?w. Ambro?y)

•

«Jan og?osi kogo? Wi?kszego, kto ma przyj?? po nim. Zosta? wys?any, aby przygotowa? drog? dla tego tajemniczego Innego; ca?a jego misja jest skierowana na Niego: g?oszono co? naprawd? wielkiego” (Benedykt XVI)

•

«Jan jest ‘wi?cej ni? prorokiem’ (?k 7,26). Duch ?wi?ty wype?nia w nim swoje “mówienie przez proroków”. Jan jest ostatni w szeregu proroków zapocz?tkowanym przez Eliasza. Zapowiada

blisko?? pociechy Izraela, jest “g?osem” Pocieszyciela, który przychodzi (J 1,23). Dzi?ki Duchowi Prawdy ‘przychodzi on na ?wiadectwo, aby za?wiadczy? o ?wiat?o?ci’ (J 1,7). Na oczach Jana Duch ?wi?ty wype?nia to, co by?o przedmiotem “poszukiwania i badania proroków”, i to, co “pragn? (zobaczy?) anio?owie”» (Katechizm Ko?cio?a Katolickiego, nr 719)